



# DWIEŚCI DLA DOMU

Nr 3, wrzesień 2014

SEZON NA  
PRZETWORY  
W PEŁNI

14-15

**POJEDZIE  
DO SPA**

11

MAGICZNE AKSAMITKI  
W OGRODZIE PANI IWONY

12-13

**JESSIKA DZIEWCZYNA,  
Z KALENDARZA!**

7-9

## BĘDĄ PIĘKNYMI LIDERKAMI

Chcieliśmy, aby na naszym „wieściowym” kalendarzu na rok 2015 znalazł się wizerunek dziewczyny związanej ze wsią. Stąd wziął się pomysł, by przeprowadzić castingi w szkołach rolniczych i zorganizować wybory. Odbyły się one na początku września. 14 uczennic przyjechało do urokliwej stadniny koni w Młodzikowie, żeby wziąć udział w dwudniowym zgrupowaniu. Ten czas spędziły bardzo aktywnie. Ćwiczyły układy choreograficzne, przymierzały stroje, testowały makijaże i wzięły udział w sesji zdjęciowej. To był dla nich prawdziwy egzamin nie tylko z samodzielności, zaradności i zdyscyplinowania, ale także działania w zespole. Ten egzamin wszystkie zdały na piątkę. Nie boją się wyzwania, są pracowite i potrafią się dogadywać z innymi. Myślę, że będą w swoich środowiskach liderkami. Tak jak pani Zdzisława z Radostowa, która żadnej pracy się nie boi. I tak jak aktywistki z gminy Września, które potrafią wykorzystać unijne granty na organizację imprez, spotkań z kulturą i wyjazdów turystycznych. Na wsi naprawdę trzeba dużo energii, żeby po całym dniu pracy jeszcze mieć siłę wyjść do ludzi i coś z nimi organizować.

ALEKSANDRA PILARCZYK  
redaktor naczelny



**WIEŚCI DLA DOMU**  
 Bezplatny dodatek do miesięcznika „Wieści Rolnicze”  
**ADRES WYDAWNICTWA:**  
 Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.,  
 63-200 Jarocin ul. Kasprzaka 1a,  
 tel. 62 747-15-31, fax 62 747-37-60  
**DRUK:**  
 AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35  
**E-MAIL:**  
 redakcja@wiescirolnicze.pl  
**STRONA INTERNETOWA:**  
 www.wiescirolnicze.pl  
**REDAGUJE ZESPÓŁ:**  
 Redaktor naczelny - Aleksandra Pilarczyk  
 Aneta Rzeźniczak, Honorata Dmyterko,  
 Justyna Napieraj, Anna Malinowski, Marzena Zbińska  
 Korekta: Jacek Kaliszan  
**PROJEKT GRAFICZNY:**  
 Szymon Mofina  
**BIURO REKLAMY:**  
 62 332-20-44, 62 332-20-45,  
 62 747-47-47, 62 747-17-47  
 NAKŁAD KONTROLOWANY  
 ZWIĄZEK KONTROLI DYSKRYBUCJI PRASY  
 Nakład: 45.000 egz.

## W NUMERZE:



3-4 PANI ZDZISŁAWA,  
CZYLI O KOBIECIE,  
KTÓRA ŻADNEJ  
PRACY SIĘ NIE BOI



5-6 INTEGRACJA  
PRZEZ  
DUŻE „W”



7-9 JESSIKA MARCINIAK  
DZIEWCZYNĄ  
Z KALENDARZA



10 GDY MASZ  
PROBLEM  
Z CERĄ TŁUSTĄ  
I MIESZANĄ



11 PAN  
STANISŁAW  
POJEDZIE  
DO SPA



12-13 MAGICZNE  
AKSAMITKI  
W OGRODZIE  
PANI IWONY



14-15 SEZON NA  
PRZETWORY  
W PEŁNI



## PANI ZDZISŁAWA, CZYLI O KOBIECIE, KTÓRA ŻADNEJ PRACY SIĘ NIE BOI

Zdzisława Kuryło całe życie była samodzielną. Również teraz w wieku 69 lat uprawia swoje hektary własnym ursusem, a w wolnych chwilach wraz z koleżankami tańczy, śpiewa i organizuje projekty.

tekst ■ ■ ANNA MALINOWSKI

Jadąc na umówione spotkanie z panią Zdzisławą widzę na horyzoncie ciemnogranatowe niebo, które od czasu do czasu przesywają błyskawice. Jest środek upalnego lata. Gdy dojeżdżam do miejscowości o wdzięcznej nazwie Radostów Dolny na Dolnym Śląsku w powiecie lubańskim, pytam napotkaną kobietę, czy wie, gdzie mieszka pani Zdzisława Kuryło. - Oj wiem. Proszę pani, nie każdy wie, gdzie mieszka sołtys, ale gdzie jest dom pani Zdzisi, wie każde dziecko.

Gdy wjeżdżam przez szeroko otwartą bramę na wysprzątane podwórce, witają mnie czerwone pelargonie, stadko kaczek w dwóch generacjach, pies, rodzinka kotów i pani Zdzisława. Gospodyni ma na głowie pasującą do koloru kwiatów chustkę. Pani Zdzisława lubi czerwony kolor. Wita mnie serdecznie, ale tylko w locie, bo biegnie wegnać przed burzą ptactwo pod dach. Zrywa się silny wiatr i spadają pierwsze krople deszczu. Robię pośpiesznie kilka zdjęć i wpadam za panią Zdzisławą do jej domu. Siadamy w przytulnej kuchni i już po chwili zaczyna gwizdać czajnik z wodą na herbatę ziołową. Gospodyni zapala gromnicę i stawia

ją w oknie, aby uchronić dom przed uderzeniem pioruna.

### KORZENIE ZE WSCHODU, MIĘSOŚĆ DO ROLI

Pochodzi, tak jak jej rodzice i pięcioro rodzeństwa z Wileńszczyzny, a urodziła się na Syberii. Do Polski na tzw. ziemie odzyskane przywędrowali w 1946 roku, kiedy pani Zdzisława miała roczek. W domu, w którym teraz żyje, mieszkała do czasów wysiedlenia niemiecka rodzina z dziećmi. Kuryłowie dostali jeden pokój, ale to, co pani Zdzisia dobrze pamięta, to zabawy z niemieckimi dziećmi, które nie mówiły po polsku, więc uczyła się mówić i po polsku, i po niemiecku. Jak sama wyznaje, zawsze była w niej szalona krew, ciekawość życia, wiedzy i czegoś nowego. Chłopaków było pełno, ale jej nie w głowie było wychodzenie za mąż i siedzenie w domu. Ona potrzebowała samodzielności i wolności. Skończyła technikum rolnicze, podjęła pracę i marzyła o dalekim

świecie. Gdy w 1982 roku nadarzyła jej się okazja wyjazdu w ramach SKR-u na praktyki do Kanady, umarła jej mama. Na gospodarstwie został sam ojciec. Przecież nie mogła go zostawić. Szybko porzuciła pracę i plany o dalekim podróżowaniu, co nie było trudne. Miłość do roli ma po ojcu-rolniku, który do końca swojego 96. roku życia był aktywny i gospodarował razem z córką. Zostawił jej dobre geny i umiłowanie roli. - *Jak ja kocham tę ziemię! Każda pora roku jest piękna, gdy jest się rolnikiem. A jak te pola pachną na wiosnę!* - w oczach mojej rozmówczynie pojawia się błysk zachwyty. Za oknem również pobłyskuje, a do tego jeszcze porządnie grzmi. Światło zapala się i gaśnie, a wraz z nim włącza się i wyłącza radio. Tylko herbata ziołowa smakuje równo dobrze.

### PANI ZDZISIA I JEJ URSUS

Ojciec gospodarował na 7 hektarach jednym koniem. Wraz z przejęciem obowiązków przez córkę nastąpiły zmiany: z przydziału kupiła 30-konnego Ursusa i potrzebne maszyny. Ciągnik służy jej do dzisiaj. Potrafi go rozebrać i złożyć z powrotem, a jak trzeba to wymienić olej, filtry i koło też, ale tylko te przednie, bo jest mniejsze. Wszystkie prace polowe, oprócz zbioru zboża kombajnem, wykonuje na 13 hektarach, a i nieraz u znajomych, sama. To, co zbierze, sprzedaje do spółki ze swoim sąsiadem, który ma więcej pola. - *Na polu mam taki*

gospodynin była specjalnie u fryzjera, ubrała najpiękniejszy strój i już miała wsiadać do samochodu, jeszcze tylko poszła zajrzeć do Matyldy, gdy ta nagle zaczęła się cielić. Gdy się ocieliła, było już po gali, ale pani Zdzisława nie była ani przez moment smutna z tego powodu. Widok dorodnego byczka wynagrodził jej wszystko.

### ROZŚPIEWANE MARYSIEŃKI

Na początku lat osiemdziesiątych, gdy upadały Koła Gospodyń Wiejskich, powstała inicjatywa założenia zespołu „Marysieńki”. Dawniej grupa była liczna, ale „dziewczyny się wykruszają do św. Piotra” i teraz zostało ich 9 plus akordeonista. Najstarsza Marysieńka ma 72 lata, a najmłodsza 60. Najważniejsza dla nich jest przyjemność przebywania ze sobą, choć nagrody się też liczą. Tak, jak chociażby te z Kazimierza nad Wisłą, gdzie zajęły na całą Polskę jeden raz pierwsze (1996) i dwa razy drugie miejsce (2003 i 2006). - *Pani kochana, jak wychodziłyśmy na scenę, byłam najszczęśliwszym człowiekiem pod słońcem. Myślałam sobie: „Boże, taki potężny kraj, a my z tej małej wioski dostałyśmy nagrodę”. Pytam, co mają w repertuarze, a odpowiedź brzmi: - Wszystko. Utwory bożonarodzeniowe, wielkanocne, żniwne, dożynkowe, wojskowe, a nawet pogrzebowe. Ze względu na to, że większość Marysieniek pochodzi z Kresów Wschodnich, na ich program składają się piosenki i pieśni oraz*



porządek, że niejeden chłop tak nie ma - mówi pełna dumy i pokazuje Złoty Krzyż Zasługi za prowadzenie gospodarstwa. Uprawia łąki oraz w płodozmianie pszenżyto, pszenicę i owies. Wszystkie prace przedsięwzięte stara się wykonać na jesień, bo klimat przedgórski często nie pozwala na wyjechanie w pole punktualnie na wiosnę. Do niedawna miała jeszcze 8 byków, ale pozbyła się ich ze względu na ciężką pracę. Została krowa Matylda.

### KROWA MATYLDA I BOCIANIE ŁAPY

Matylda od tygodnia jest mamą. Niestety moment przyjscia na świat malucha zaplanowała trochę nie po myśli swojej pani, która akurat tego dnia wybierała się na uroczystą galę do marszałka Dolnego Śląska. Pani Zdzisława miała tam odebrać kryształową koniczynę przyznaną przez Urząd Marszałkowski oraz DODR za szczególne osiągnięcia jako „lider odnowy wsi”. Wyróżniono produkt regionalny o tajemniczej nazwie „bocianie łapy”, tzn. słodkie bułeczki z wiśniowymi powidłami, wypieku pani Zdzisławy i receptury jej śp. mamy. W dzień przyznania nagrody,

widowisko kolędnicze z pastorałkami właśnie z tamtych stron. Zespół nie tylko śpiewa, lecz organizuje projekty w szkołach podstawowych, gimnazjach, u harcerzy czy na dożynkach u sąsiadów z zachodniej granicy, występuje w telewizji, radio i w kościele. Pokazują, jak powstaje bochenek chleba, urządzają noc świętojańską, wprowadzają w tajniki produkcji okolicznościowych stroików. O tradycje trzeba dbać, bo jak mówi moja rozmówczynie: - *Co to za naród, co nie ma tradycji. Żaden!* Grzmot pioruna podkreśla ważność słów pani Zdzisi.

### MARZENIE PANI ZDZISI

Pani Zdzisława mówi, że jej wioska liczy 1.203 mieszkańców. Wie to dokładnie, bo zasiadała ostatnio w komisji wyborczej. Na co dzień jest członkiem rady parafialnej i wspiera proboszcza Józefa nie tylko przyśpiewkami typu „Oj dana, dana, parafio kochana!”. Czuje się potrzebna. - *Pani Zdzisiu, a jakie jest pani marzenie?* - *Uściskać dłoń Prezydenta Rzeczypospolitej!... - śmieje się i czestuje ziołową herbatą z własnego ogródka.*



„Pyrzok” jest okazją do kulinarnych popisów pod chmurką, na początek obieranie ziemniaków

## INTEGRACJA PRZEZ DUŻE „W”

Stowarzyszenie Kobiet Gminy Września „Wrzoski” na początku działalności liczyło 8 osób. Dziś w jego inicjatywy zaangażowanych jest kilkaset działaczek z szesnastu sołectw gminy. Kobiety z powodzeniem składają wnioski o unijne granty i organizują imprezy o wojewódzkim zasięgu.



Imprezy „Wrzosek” to zawsze konkursy i loterie z nagrodami



Wiesława Konieczna wita gości „Pyrzoka”



Wiesława Konieczna, prezes Stowarzyszenia Kobiet Gminy Września „Wrzozki”

Pomysł na wspólne działanie w kobiecym gronie pojawił się na długo przed zawiązaniem stowarzyszenia. Jednak dopiero sformalizowanie organizacji stało się motywacją do aktywności, regularnych zebrań i współpracy sołectw z gminy, które zamiast konkurować, zaczęły działać wspólnie. Stowarzyszenie powstało w listopadzie 2008 roku. W jego szeregach znalazły się głównie sołtyscy, ale chętnych kobiet przybywało. - *Jednym z naszych najważniejszych statutowych zadań jest integracja środowisk wiejskich* - wyjaśnia Wiesława Konieczna, sołtyśka Chwalibogowa i współzałożycielka „Wrzosek”. - *Sposobem na integrację mają być okazje do spotkań i wspólnych wyjazdów. Chcemy, aby kobiety z małych miejscowości miały okazję wyjść z domu, odpocząć od codziennych obowiązków, zaangażować się w pracę społeczną, ale także zrobić coś dla siebie. Zdarza się, że kobiety zajęte pracą w gospodarstwie nie*



Podczas „Pyrczoka” można spróbować kilkudziesięciu dań z ziemniaków

*mają w ogóle okazji wyjechać, nawet na krótki wypoczynek czy zwiedzić nawet najbliższej okolicy, nie mówiąc o wyjazdach zagranicznych. My chcemy to zmienić.*

## DZIŚ WARSZAWA, JUTRO PARYŻ

- *Podczas pierwszego naszego wyjazdu nad morze, w grupie około 50 kobiet, było co najmniej kilkanaście, które widziały Bałtyk pierwszy raz w życiu - dodaje szefowa „Wrzosek”.*

Zawiązanie stowarzyszenia miało jeszcze jeden pozytywny skutek - kobiety mogą wnioskować o wsparcie do samorządów lokalnych, korzystać z funduszy wojewódzkich czy grantów unijnych. Piszą wnioski i zdobywają finansowe wsparcie. Każdą wieś reprezentują trzy osoby, aby wszystkie miały udział w dyskusji i podejmowaniu decyzji. - *W nabyciu umiejętności pisania wniosków o dofinansowanie pomogły nam szkolenia - przyznaje Wiesława Konieczna. - Nie obawiamy się biurokracji, instrukcji i wymagań. Dzięki dofinansowaniu udało nam się rozpocząć cykl wyjazdów „Kultura przez duże K”. Kobiety mogły zobaczyć muzea*

*i najważniejsze zabytki Warszawy i Wilna, a w tym roku pojedą do Pragi. Zawsze planując kolejny wyjazd, obiecujemy sobie, że następnym odwiedzionym miastem będzie Paryż. Być może za jakiś czas uda się zrealizować to marzenie.*

## PYRCZOK I BABSKA NIEDZIELA

Co roku stowarzyszenie „Wrzozki” organizuje Dzień Dziecka, andrzejki, podkociołek i spotkania wigilijne. Uczestniczy w nich ponad 100 osób. Tradycją stała się także Babska Niedziela, biesiada z udziałem kilkuset kobiet z całego powiatu wrzesińskiego, oraz święto ziemniaka „Pyrczok”. W tym roku po raz drugi impreza ma zasięg wojewódzki. - *Zawsze przygotowujemy kilkanaście potraw z ziemniaka, każda wieś serwuje inne, kulinarne specjalności, są zabawy dla dzieci, konkurencje sportowe, występ ludowego zespołu tanecznego oraz pokaz gwary wielkopolskiej - wymienia Konieczna. - To impreza, na którą zapraszamy całe rodziny, nie tylko mieszkańców wsi. Chcemy zapewnić uczestnikom sporo zaba-*



Tym razem coś na słodko - domowe ciasta to specjalność „Wrzosek”

*wy, dać okazję do spotkania się, a przy okazji przypomnieć tradycyjne potrawy z ziemniaka. Wiele z nich zostało zapomnianych, gospodynie przyrządzają je już bardzo rzadko, a wielkopolska kuchnia to przecież część naszej kultury.*

## GDZIE CI MĘŻCZYŹNI?

Kobiety działające w stowarzyszeniu nie narzekają na brak mężczyzn w swoich strukturach. - *Swego czasu zaproponowałam sołtyścom z gminy Września przyłączenie się do wspólnych przedsięwzięć, ale nie spotkało się to z jakimkolwiek odzewem. Mężczyźni podchodzą do tego z dystansem i nie chcą się angażować - zauważa Wiesława Konieczna.*

Jak deklaruje szefowa „Wrzosek”, nie czuje się feministką, ale uważa, że kobiety zdecydowanie chętniej niż mężczyźni wciągają się we wspólne działania na rzecz swojej społeczności. Najczęściej do „Wrzosek” przystępują właśnie te sołectwa, w których sołtysem jest kobieta. Jak układa się współpraca „Wrzosek” z sołtyśkami - mężczyznami? - *Zawsze trzeba się dogadać i myśleć, że to się nam jakoś udaje - kwituje Wiesława Konieczna.* (mak)



Najdłuższy obierek wygrywa - pomiarów dokonuje Wiesława Konieczna



Jessika Marciniak (z lewej) z Martyną Stemplewską, ubiegłoroczną „Dziewczyną z kalendarza”

# JESSIKA DZIEWCZYNA Z KALENDARZA

Wiemy już, kto znajdzie się na kalendarzu „Wieści Rolniczych” na 2015 rok. Głosami jury galę finałową wyborów „Dziewczyna z kalendarza” wygrała Jessika Marciniak z Zespołu Szkół Rolniczych CKP w Kaczkach Średnich. Takiego samego wyboru dokonała publiczność, która za pośrednictwem kuponów oddała głosy na swoją faworytkę. Jessika w nagrodę pojedzie na wybraną przez siebie wycieczkę zagraniczną.

tekst ■ ■ ANETA RZEŹNICZAK

zdjęcia ■ ■ ANETA RZEŹNICZAK,  
KSENIA PIĘTA,  
BARTEK NAWROCKI

Zwycięzcy konkursu w nagrodę otrzymała voucher na 3.500 zł na wybraną wycieczkę zagraniczną. Tytuł pierwszej wicemiss przypadł Renacie Staśkiewicz z Zespołu Szkół Przyrodniczo-Politechnicznych CKU w Marszewie, która jednocześnie została miss internautów. Szarfę drugiej wicemiss założyła Sara Nowak z Zespołu Szkół im Adama Mickiewicza w Objezierzu. Nagroda dodatkowa, czyli sesja zdjęciowa od Agencji



Układy choreograficzne przygotowała Agnieszka Kirsch z Atlas Fitness Club Jarocin

Modelek Hook z Warszawy trafiła do Weroniki Cichockiej z Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach. Wręczenia nagród dokonali prezes Południowej Oficyny Wydawniczej Piotr Piotrowicz oraz redaktor naczelny „Wieści Rolniczych” Aleksandra Pilarczyk. Szarfę przekazywała ubiegłoroczną zwyciężczyni - Martyna Stemplewska.

Podczas gali uczestniczki zaprezentowały się w strojach codziennych, które udostępnił sklep „Alan” z Pleszewa, w strojach kąpielowych, ufundowanych przez organizatora oraz w sukniach koktajlowych, ze sklepu „SARA & ADAM” z Kalisza. Wieczór uświetniły występy wokalne Dagny Świerkowskiej oraz taneczne grupy JAST z Jarocina, w składzie Michalina Lamprecht i Mikołaj Małgowski. Galę poprowadził Przemysław Szeszuła. Makijaże wszystkich dziewcząt wykonała Julia Bystrzycka, o fryzurze zadbał Piotr Bandyk i Hanna Rzepecka.

Finał poprzedzony był dwudniowym zgrupowaniem. W tym czasie dziewczęta brały udział w sesji zdjęciowej, która odbyła się w malowniczej scenerii Stadniny Koni Fiord w Młodzikowie. Zdjęcia wykonał Bartosz Nawrocki. Pod okiem instruktorki Agnieszki Kirsch z siłowni Atlas Jarocin ćwiczyły też choreografię. Uczestniczki miały również przymiarki strojów, które zaprezentowały podczas gali.



Makijaże na sesję zdjęciową oraz galę finałową wykonała Julia Bystrzycka

Pamiątkowe zdjęcie wszystkich finalistek z Andrzejem Wojciechowskim, właścicielem Stadniny Koni Fiord Młodzikowo



Sesje zdjęciowe wykonał Bartek Nawrocki



Podczas gali każda z finalistek w kilku zdaniach opowiedziała o swoich zainteresowaniach i planach na przyszłość



Atrakcją wieczoru były występy grupy JAST w składzie Michałina Lamprecht i Mikołaj Małgowski



Piotr Piotrowicz, prezes Południowej Oficyny Wydawniczej w towarzystwie zdobywczyń tytułów. Od lewej: Renata Staśkiewicz, Jessika Marciniak i Sara Nowak



W drugim wyjściu dziewczęta zaprezentowały się w strojach kąpielowych ufundowanych przez organizatora



Dagmara Świerkowska ujęła publiczność występami wokalnymi



Na zdjęciu od lewej: Julia Hyla, Jessika Marciniak, Piotr Piotrowicz, Patrycja Zawodna, Renata Staśkiewicz, Agata Wawrzyniak i Aleksandra Pilarczyk



Na widowni zasiadło ponad 100 osób

Serdeczne podziękowania dla sponsorów konkursu: Duka Polska, Agro-Rami oddział Oborniki, Agrotech Baryczka, ProCam Polska, Stadnina Koni Fiord Młodzikowo oraz Biuro Turystyczne Kinas



Młodzikowo

REKLAMA



Stadnina Koni Fiord  
 Pensjonat  
 Konferencje  
 Karczma  
 Agroturystyka

Młodzikowo

Młodzikowo 10  
 63-023 Sulęcinek  
 tel. +48 883 978 740  
 kontakt@młodzikowo.pl  
 www.młodzikowo.pl

facebook.com/młodzikowo



Fot. Piotr Marcinski - Fotolia.com

# GDY MASZ PROBLEM Z CERĄ TŁUSTĄ I MIESZANĄ

Twoja skóra świeci się i widać na niej pryszcze? A może są to pory i zaskórniki? I właściwie co to jest to sebum? Kilka słów o problemach cery tłustej i mieszanej.

**K**oncerty kosmetyczne oferują swoim klientom kremy na wszelkie problemy i dolegliwości z cerą. Każda z pań mniej więcej wie, jaką ma skórę i którego rodzaju kosmetyki są w stanie jej pomóc. Nie zawsze jednak dokładnie znane są nam określenia dotyczące naszej cery. Zajmiemy się więc słowniczkiem charakterystycznym dla skóry tłustej i mieszanej.

**Sebum** - to nic innego, jak łój skórny, a nazwa sebum to jego łaciński odpowiednik. Substancja widoczna na skórze, a wydzielana przez gruczoły łojowe. Jeżeli ich produkcja jest nadmierna, to właśnie wtedy twarz nieestetycznie się świeci. Jest to jeden z najczęstszych problemów posiadaczek tłustej cery. Za zwiększenie produkcji sebum odpowiadają często zmiany hormonalne, jakie przechodzą nastolatki czy kobiety w ciąży, czasem winne są też wysoka wilgotność i gorąco, a nawet złe odżywianie i pigułki antykoncepcyjne. Poziom łożu można zredukować przy stosowaniu odpowiednich kosmetyków oraz właściwej diety bogatej w białko i produkty niskotłuszczowe oraz pełnoziarniste. Posiadaczki cery z nadprodukcją sebum powinny zmywać twarz ciepłą lub letnią wodą, unikać gorących temperatur, używać oczyszczających maseczek do twarzy i peelingów.

## PROMOCJA

Firma Ziaja proponuje kosmetyki z nowej serii Oczyszczanie Liście Manuka przeznaczonej dla skóry normalnej, tłustej i mieszanej. Zawarty w nich hydrofilowy ekstrakt z liści manuka był stosowany w medycynie naturalnej jako leczniczy kompres na rany i podrażnienia naskórka. Posiada właściwości antybakteryjne o szerokim spektrum działania. Jest wszechstronnie stosowany w różnych problemach skóry o podłożu bakteryjnym i grzybiczym. Zmniejsza infekcje i łagodzi podrażnienia skóry twarzy i ciała. Głęboko oczyszcza naskórek, jest efektywny w zwalczaniu bakterii wywołujących trądzik. Zapewnia skórze właściwą i skuteczną higienę. W skład serii wchodzi następujące kosmetyki:

- tonik zwężający pory na dzień/na noc - 200 ml
- żel z peelingiem oczyszczający pory na dzień/na noc - 200 ml
- żel myjący normalizujący na dzień/na noc - 200 ml
- pasta do głębokiego oczyszczania twarzy przeciw zaskórnikom - 75 ml
- krem nawilżający balans korygująco-ściągający SPF 10 ochrona niska - 50 ml
- krem mikrośluzzczający z kwasem migdałowym na noc - 50 ml
- reduktor zmian potrądzikowych wysoka koncentracja substancji aktywnych - 15 ml

## KONKURS

Dla naszych czytelników mamy 20 zestawów kosmetyków z serii Ziaja Oczyszczanie Liście Manuka. Wystarczy prawidłowo odpowiedzieć na pytanie, aby mieć szansę na wygranie jednego z nich:

**Czym najczęściej charakteryzuje się tłusta cera?**

- a) zwiększonym wydzielaniem sebum, zwłaszcza w okolicach strefy „T”
- b) rozszerzonymi naczynekami
- c) brakiem zmian trądzikowych

SMS o grześci wr.ziaja.poprwnaodpowiedz, np. wr.ziaja.b prosimy przesyłać do 3 października 2014 roku pod numer 71051 (koszt 1,23 zł z VAT). Regulamin na [www.wiescirolnicze.pl](http://www.wiescirolnicze.pl)

Lista zwycięzców z konkursu publikowanego w nr 08/2014 „Więści Rolniczych”: Jan Tomaszewski, Wziąchów; Regina Wojcieszak, Bruczków; Danuta Adamiak, Koźmin Wlkp.; Lidia Stawicka, Raszewy; Ilona Szymczak, Butaków; Kamila Rybak, Żale; Lucjan Michalak, Tursko; Bronisław Bachorz, Racendów; Katarzyna Hądzlik, Miejska Górka; Lidia Kowalkowska, Elżbietów; Natalia Dorsz, Pieruszyce; Maria Jędrkowiak, Łagiewniki; Krystyna Kluczyk, Rokosowo; Iwona Urbaś, Gola; Justyna Gluch, Polskie Olędry; Paweł Szczepaniak, Pogorzałki Małe; Katarzyna Ślachetka, Grabonóg; Monika Nowak, Daleszyn; Agnieszka Sikora, Sulów; Violetta Miedzińska, Sikorzyn.



## CZY WIESZ, ŻE...

nie każda cera nadaje się do oczyszczania w gabinecie kosmetycznym. Posiadaczkom tłustej bądź mieszanej skóry twarzy taka wizyta jest polecana, ale już panie z rozszerzonymi naczynekami na takie zabiegi mogą źle reagować.

**Rozszerzone pory skóry** - to również częsta przypadłość osób o skórze tłustej i mieszanej. Co to takiego? Czarne kropki widoczne zwłaszcza na brodzie, nosie i czole, czyli w tzw. strefie „T” - miejscach, gdzie sebum jest wydzielane najmocniej. Pojawiające się pory również związane są z nieprawidłowym działaniem gruczołów łojowych. Ich zniwelowaniu pomaga przecieranie skóry naparem z szalwi, masaże szczoteczka do twarzy czy naturalne maseczki o działaniu ściągającym i złuszczeniowym. Należy unikać produktów, zawierających masło kakaowe lub kokosowe, które mogą przyczynić się do zapychania porów.

**Zmiany trądzikowe** - zniemawidzone przez osoby o cerze tłustej oraz mieszanej zaskórniki i grudki, czyli pryszcze. To prawdziwa zmora dojrzewających nastolatek, najczęściej ustępuje do 20. roku życia, choć nie zawsze. Pomogą odpowiednia pielęgnacja m.in. specjalnymi reduktorami oraz złuszczenie peelingami enzymatycznymi i żele myjące na zmiany trądzikowe oraz niskotłuszczowa dieta bogata w owoce i warzywa. Jeśli kosmetyki i odpowiednie żywienie okażą się nieskuteczne, należy udać się do dermatologa. Aby doczekać się upragnionych zmian, nierzadko trzeba wykącać dużą cierpliwość.

(nap)

# PAN STANISŁAW POJEDZIE DO SPA

Stanisław Podymski z Gołuchowa został laureatem naszego konkursu na najciekawszą pasję bądź hobby. W nagrodę, wraz z osobą towarzyszącą, spędzi weekend w Panoramic Morskiej w Jarosławcu.

**P**asją pana Stanisława jest gra na harmonijce ustnej. Jest kontynuatorem rodzinnej tradycji. - *Mój dziadek Marcin był stangretem w majątku dziedzica. Powożąc przygrywał na harmonijce ustnej właścicielowi lenartowickiego pałacu. Ta niezwykła umiejętność przekazana została synom, mojemu ojcu i wujkowi Tadekowi, a później - gdy miałem 12 lat - mnie - wspomina nasz laureat. Pierwszą harmonijkę rodzice kupili mu w pleszewskiej piarni. Nazywała się „Harcerz”. Pan Stanisław doskonalił swoje umiejętności. - Dożynki, wiejskie zabawy, podkoziolki, granie przy darciu pierza dawały mi możliwość osłuchania się z popularnymi melodiami np. „Świniarz”, „Szła dziewczeczka”, „Głęboka studzienka”, „W polu grusza stoi” i wieloma innymi - opowiada. Nie ogranicza się do ludowych utworów. Udowodnił to występując na festiwalu akordeonowym w Kotlinie. - Grałem tam na sześciokanałowej „BIX-SIX” oberka, polkę, ale i arię z „Barona cygańskiego” Johanna*



*Straussa: „Wielka sława to żart, a książkę błazna jest wart”. Moja harmonijka była „najmniejszym akordeonikiem” na festiwalu - pisze pan Stanisław. Wspomina swoje występy w Niemczech, Czechach, Hiszpanii, Holandii i Francji. Ma w dorobku wiele nagród i wyróżnień. Swoimi umiejętnościami chętnie dzieli się z dziećmi, często występuje też dla ludzi starszych czy niepełnosprawnych. - Największym moim sukcesem była „Majówka wśród przyjaciół”, na której koncertowałem dla osób niepełnosprawnych, a żywo zagrana „Polka Jarocinka” spowodowała, że miałem stu perkusistów wystukujących rytm sztucami na talerzach obiadowych - wspomina.*

Może panu Stanisławowi uda się też rozbawić gości „Panoramy Morskiej”.

Jury naszego konkursu przyznało też wyróżnienia - upominki dla: Mileny Stęplewskiej-Zawierucha, Julii Michalewicz, Zdzisława Maciejewskiego i Pauliny Mruk.



Paulina Mruk zwiedza polskie muzea



Milena Stęplewska-Zawierucha pasjonuje się łowiectwem



Julia Michalewicz ma niecodzienne hobby - zbiera wypisane wkłady do długopisów



# MAGICZNE AKSAMITKI W OGRODZIE PANI IWONY

tekst ■ ■ DOROTA PIĘKNA-PATERCZYK  
Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu

Bukszpany, aksamitki, pelargonie, hortensje, a także truskawki, porzeczki czarne i czerwone, agrest oraz maliny - to wszystko znajduje się w ogrodzie Iwony Piękiej z Izbiczna. - *Ogród świadczy o kobiecie. Jest taką jej wizytówką. Dlatego uważam, że musi być dopracowany* - podkreśla pani Iwona.



Czy będziemy mieli prawdziwą złotą polską jesień, o której każdy z nas marzy? Czas pokaże. Wykorzystajmy ten okres na wykonanie wielu prac w ogrodzie. To dobra pora na sadzenie bylin oraz takich krzewów jak róże, pnącza czy rośliny żywopłotowe. Jeśli zamierzamy coś posadzić, zróbmy to! To również najlepszy moment na przycięcie żywopłotu.

Rosnące przed płotem kobierce aksamitek popularnie nazywanych turkami zwracają uwagę przejeżdżających przez miejscowość Izbiczna (powiat pleszewski). To tutaj mieszka Iwona Piękna, która wspólnie z mężem Grzegorzem i teściami Bożeną i Zdzisławem prowadzi gospodarstwo rolne. - *Ogród świadczy o kobiecie. Jest taką jej wizytówką. Dlatego uważam, że musi być dopracowany. W gospodarstwie mężczyźni mają inne obowiązki i dbanie o roślinność jest na „głowie” kobiety* - podkreśla pani Iwona. Wspomniane aksamitki należą do jednorocznych roślin, które potrafią przyozdobić każdą rabatę. Są to rośliny mało wymagające, które dzięki intensywnym kolorom tworzą wyraźne plamy. Gatunkami najczęściej uprawianymi w naszych ogrodach są aksamitki wąskolistne, wzniesione lub rozpięchłe. Rośliny te charakteryzują się niezbyt lubianym, bo ostrym zapachem. W sprzedaży są już odmiany bezzapachowe. Może nie wszyscy wiedzą, że aksamitki dzięki swoim specyficznym właściwościom są wykorzystywane w ogrodach jako odstraszacze mrówek, bielinka kapustnika, a nawet kreta. Skuteczne są również w walce z nicieniami glebowymi. - *Lubię te kwiaty, ponieważ nie wymagają wielu zabiegów i ładnie rosną, aż do przymrozków. Po posadzeniu i odpowiednim nawożeniu rozkrzewiają się w kępy i po zakwitnięciu tworzą piękny, kolorowy dywan kwiatowy. Późną jesienią*

które nadają się na żywopłoty, obwódki, a nawet ogrodowe rzeźby. Rośliny te nie mają dużych wymagań glebowych, a dodatkowo preferują zarówno słońce, jak i cień. - *Rosnące bukszpany zostały posadzone z myślą o ich formowaniu. Wiosną i jesienią przycinamy je, nadając im kuliste kształty. W celu uniknięcia wzrostu chwastów ziemia została zabezpieczona włókniną i wysypana dekoracyjnymi kamyczkami* - opowiada. Przy płocie posadzono szpaler złożony z tui, które od niedawna zaczęto formować. Na skalniaku wśród dzwonków, rozwarów, sasenek, cisów kolumnowych rośnie hortensja bukietowa - wiechowata. Ten gatunek hortensji ma duże, stożkowate kwiatostany. - *Zauważyłam, że ta hortensja nie jest tak wrażliwa na mrozy i bez dodatkowych zabezpieczeń przetrzymuje ten okres. U mnie rośnie w pełnym słońcu, więc najprawdopodobniej takie stanowisko jej odpowiada. W czasie upałów muszę pamiętać o wieczornym jej podlaniu, bo inaczej przywędnie* - mówi mieszkanka Izbiczna. Patrząc na taras zwrócimy uwagę na rosnące w wysokich donicach begonie. To rośliny o dekoracyjnych liściach i kwiatach. Te oglądane mają duże i grube, zielonoczerwone, asymetryczne liście. Begonia jest bardzo wdzięczną rośliną, ponieważ od chwili posadzenia do przymrozków ciągle kwitnie. Dobrze rośnie zarówno w słońcu, jak i w miejscu lekko zacienionym. - *W tym roku begonie naprawdę pięknie rosną i obficie kwitną. Ale kupiłam chyba jakąś inną odmianę, bo zauważyłam, że polubiły ją również ptaki. Z drugiej strony wejścia, gdzie również mam je posadzone - liście i kwiaty z wielkim apetytem podskubują ptaki* - śmieje się, to rozmówczyni.

W przydomowym ogrodzie rosną różne warzywa, bez których pani



## NOWOŚCI RYNKOWE

FRUCTUS nawóz jesienny (Fosfan SA)

- to wieloskładnikowy, bezazotowy nawóz do jesiennego nawożenia roślin wieloletnich oraz do przygotowania podłoża pod przyszłoroczne nasadzenia i zasiewy. Jak podaje producent szczególnie polecany jest do jesiennego zasilenia krzewów i drzewek owocowych, drzewek ozdobnych, różnych krzewinek oraz trawników. Co istotne nie zawiera azotu a wysoką zawartość potasu - dzięki czemu rośliny mają zwiększoną odporność na choroby oraz wymarzenie.

zbieram z kwiatostanów nasiona, które wykorzystuję do wiosennego siewu - mówi. Ulubionymi przez panią Iwonę kwiatami są pelargonie. - *Kocham pelargonie, dlatego w ogrodzie - w donicach oraz w gruncie w różnych kompozycjach mam dużo pelargonii rabatowej. Do korytek, które wiszą na balkonie, wybieram pelargonie bluszczolistną o długich, zwisających pędach. W tym roku z powodu remontu domu nie mamy balustrady na balkonie, więc moje pelargonie nie osiągnęły bardzo długich pędów. Postawiłam korytka na stopniach tarasu, jednak to nie to, co bywało każdego roku* - stwierdza. Wiele osób wyrzuca pelargonie po sezonie, ale są tacy, którzy zostawiają je na kolejne lata. - *Każdego roku mam pelargonie, które przechowuję z poprzedniego sezonu. Mam pomieszczenie, do którego wstawiam doniczki z tymi kwiatami i tam zawsze przetrwają trudne warunki zimowe* - opowiada.

Oto kilka wskazówek, jak prawidłowo przechować te rośliny do następnego roku. Pelargonie należy wynieść z ogrodu przed przymrozkami. Nie powinno się ich przycinać ani intensywnie podlewać, aby nie gnily. Rośliny powinny przejść w stan spoczynku. Kolejnym etapem jest usunięcie wszystkich kwiatów i liści w celu uniknięcia rozwoju chorób. Rośliny ustawiamy w jasnym pomieszczeniu w temperaturze około 8-10°C z zachowaniem odpowiedniej cyrkulacji powietrza. Kiedy będą występowały bardzo zimne noce, można przykryć je jakąś folią, włókniną, a nawet gazetami. W okresie zimowym rośliny podlewamy tylko od czasu do czasu. Najlepiej na spodek doniczki. Ważne, aby kontrolować stan uwilgotnienia gleby i nie przesuszyć roślin. Na wiosnę można je przesadzić, przyciąć i wystawić na powietrze.

Alejki w ogrodzie pani Iwony obsadzone zostały bukszpanami,

Iwona nie wyobraża sobie przyrządzania posiłków. Dużo miejsca zajmują również truskawki, porzeczki czarne i czerwone, agrest oraz maliny. - *Lubię robić przetwory z warzyw i owoców. Każdego roku robię dżemy, powidła, przeciery oraz soki. Smak domowych zapraw jest niezastąpiony. W tym roku malina jest tak obsypana owocami, że dużo jej zamroziłam. Od kilku lat robię nalewkę z aronii, którą polecam na zimowe wieczory* - mówi.

Pani Iwona jest osobą z wielką pasją i zamiłowaniem piekącą placki dla rodziny i znajomych. Uwielbia sprawdzać wszelkie nowości. Jej zdolności kulinarne znane są wielu osobom, ponieważ bierze udział w różnych konkursach. Przez wiele lat z sukcesami startowała w konkursie organizowanym przez Urząd Gminy w Dobrzycy pod nazwą Piękna Zieleń Naszej Gminy. - *Inicjatywa konkursu była bardzo dobra, ponieważ motywowała do większej dbałości o przydomowe ogrody. Można było wygrać bardzo fajne i przydatne nagrody, takie jak: rośliny ozdobne, donice, pergole. Wszystko, co dostałam, znalazło swoje miejsce w ogrodzie* - zapewnia mieszkanka Izbiczna. Opowiada, że kilka lat temu gospodarstwo zajęło II miejsce w konkursie pod hasłem Estetyczna Zagroda Wiejska. Moja rozmówczyni nie ukrywa, że dopilnowanie wszystkiego zajmuje dużo czasu. Dlatego cieszy się, że w wielu pracach pomagają jej córki Agnieszka i Weronika. - *To moja teściowa Bożena zaraziła mnie wielką miłością do kwiatów. Ona zawsze stara się wprowadzać coś nowego. Wszyscy wiemy już, że wyjeżdżając na targi lub wystawy na pewno coś podpatrzy i zrealizuje to w naszym ogrodzie* - podsumowuje naszą rozmowę Iwona Piękna.



## SEZON NA PRZETWORY W PEŁNI

Sezon na przetwórstwo warzyw i owoców trwa. Gospodynie robią przetwory nie tylko według własnych, rodzinnych receptur, ale też coraz częściej wzbogacają domową spiżarnię o nowe, oryginalne w smaku produkty. Tym bardziej, że są przepisy, które pokazują, jak można z warzyw i owoców zrobić stoikowe smakotyki, które uraczą praktycznie każde podniebienie.

tekst ■ ■ HONORATA DMYTERKO

### CZEKOLADKA HALINKI

#### składniki:

2,5 kg śliwek ■ 80 dkg cukru ■ paczka kakao ■ tabliczka gorzkiej czekolady ■ 1 opakowanie cukru waniliowego.

#### wykonanie:

Śliwki wypestkować i zmielić (można je też bez mielenia wrzucić do garnka). Smażyć około 30 minut. Dodać cukier i cukier waniliowy, połamana czekoladę. Gdy wszystko się rozpuści, dodać kakao. Pogotować minutkę, po czym gorąco kłaść do słoiczków.



### DŻEM Z DYNI

#### składniki:

2,5 kg dyni ■ 1 kg cukru ■ 3 łyżeczki kwasu cytrynowego ■ 3 galaretki pomarańczowe ■ pół olejku pomarańczowego

#### wykonanie:

Dynię obrać, umyć, pokroić w kostkę. Przełożyć do garnka, dodać cukier i kwas cytrynowy. Wszystko wymieszać i odstawić na 12 godzin. Potem zagotować i zostawić na małym gazie jeszcze chwilę. Dodać 3 galaretki i olejek. Wymieszać do całkowitego rozpuszczenia się galaretek. Gorący dżem nałożyć do słoików - nie gotować.



### DŻEM Z MARCHEWKI

#### składniki:

1 kg marchewki ■ 1 kg cukru ■ 4 cytryny lub pomarańcze

#### wykonanie:

Marchew obrać, umyć, pokroić w krążki (można zetrzeć na tarce o grubych oczkach), przełożyć do garnka i zalać małą ilością wody. Gotować, aż zmięknie (około 30 minut) - w razie potrzeby dolać wody. Wystudzić i zmiksować. Przygotować syrop: cukier zagotować z dwoma szklankami wody. Gotować tak długo, aż syrop zgęstnieje. Potem dodać zmiksowaną marchew, sok z cytrusów i otartą skórkę z 1 owocu. Smażyć cały czas mieszając. Gorącym dżemem napełnić słoiki, zamknąć i odwrócić do góry dnem.

### PRZECIER POMIDOROWY INACZEJ

#### składniki:

Dowolna ilość pomidorów gruntowych odmian o wysokiej zawartości suchej masy ■ świeże zioła: bazylia, oregano, lubczyk i cząber.

#### wykonanie:

Pomidory umyć, pokroić na ćwiartki, wrzucić do garnka o grubym dnie, dodać zioła, przykryć pokrywką i zagotować. Po zagotowaniu pokrywę zdjąć i gotować dalej. Gdy pomidory będą miękkie, zemielić blenderem lub maszynką do mięsa. Potem można przetrzeć jeszcze przez sito, by wyeliminować pestki. Można też dłużej gotować, by odparować je mocniej, a wtedy przecier będzie gęstszy. Przecier doprawić solą, pieprzem i cukrem. Sam przecier wlewamy do słoików i pasteryzujemy. Takim przecierem można też zalewać pokrojoną i ciasno ułożoną w słojach paprykę słodką lub kukinię. Wówczas słoiki należy zakręcić i gotować w kąpeli wodnej pod przykryciem nie dłużej niż 7 minut.



### DŻEM DYNIOWO-GRUSZKOWY Z ORZECHAMI

#### składniki:

1 kg musu z dyni ■ 1 kg gruszek ■ 1 cytryna ■ 1,5 szklanki cukru ■ 1 szklanka posiekanych włoskich orzechów

#### wykonanie:

Dynię upiec w piekarniku do miękkości, zmiksować. Dojrzałe gruszki obrać i pokroić na kawałki, rozgotować. Dodać mus z dyni. Sok z cytryny i cukier dodawać porcjami i sprawdzać na bieżąco, żeby nie było za słodkie. Smażyć do zgęstnienia. Dodać uprażone na patelni orzechy włoskie i wymieszać. Gorącą masą napełnić słoiki, zamknąć je i odwrócić do góry dnem.



### DŻEM Z DYNI I JABŁEK

#### składniki:

2 kg dyni ■ 2 kg jabłek ■ 1 kg cukru ■ 1 opakowanie cukru waniliowego ■ 1 galaretka pomarańczowa

#### wykonanie:

Dynię i jabłka obrać, usunąć nasiona, umyć i pokroić w kostkę. Do oddzielnych garnków włożyć dynię i jabłka, wlać trochę wody i gotować, aż miąższ się rozpadnie. Połączyć dynię i jabłka, dodać cukier, cukier waniliowy i chwilę smażyć. Dodać galaretkę i wymieszać, przełożyć do słoików, zakręcić - nie gotować.







odpowiednia nawierzchnia na właściwym miejscu



Dobrze dobrana kostka brukowa powinna nie tylko współgrać z otoczeniem, ale również umiejętnie harmonizować z architekturą budynku. Szeroka gama kolorów, kształtów oraz wysoka jakość produktów POZBRUK pozwolą wyeksponować na długie lata piękno każdego domu, a z ogrodu uczynią idealne miejsce do odpoczynku.